

KRZYSZTOF GOMBIN

PROFESOR JAKUB POKORA (1944-2024)



Profesorowie Jakub Pokora (w środku) Jerzy Lileyko i Janusz Drob (Lublin, 2004).
Fot. Marcin Pastwa

Dr hab. KRZYSZTOF GOMBIN – Wydział Nauk Humanistycznych Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Nauk o Sztuce, Katedra Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: krzysztof.gombin@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0097-2518>.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

Dnia 9 czerwca 2024 r. zmarł prof. Jakub Pokora, uczony, wybitny znawca sztuki nowożytnej, nauczyciel akademicki. Urodzony 2 lutego 1944 r. w Warszawie, był przez wiele lat związany z Instytutem Sztuki Polskiej Akademii Nauk (w latach 1997-1999 pełnił funkcję redaktora naczelnego Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce), pracował także jako wykładowca w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (2000-2014) oraz na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Początki działalności naukowej Profesora Jakuba Pokory związane były z badaniami śląskiej ikonografii protestanckiej XVI oraz XVII wieku. Ich owocem (poza serią artykułów naukowych oraz popularnonaukowych) była książka: *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550-1650* (Warszawa: PWN, 1982). Później, dzięki fascynacji intarsjowanymi wizerunkiem Stanisława Augusta z drzwi ratusza w Toruniu, zmienił badawcze zainteresowania. Jak pisał o samym sobie:

Oto badacz zajmujący się protestancką sztuką śląską z okresu renesansu i manieryzmu, zmuszony został do całkowitej zmiany specjalizacji. Wszedł na obszar zupełnie dlań nowy: ze Śląska przeniósł się do Rzeczypospolitej, z okresu reformacji do epoki oświecenia, i w dodatku ikonografię sakralną porzucił na rzecz świeckiej. Wiadomo powszechnie, czym grozi taka odmiana. A jednak, doskonale zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw, uważam, że taki zwrot, choć niekiedy karkołomny, wart jest ryzyka. Stwarza bowiem niepowtarzalną szansę – pozwala mianowicie na świeżość spojrzenia¹.

Podjęcie owego ryzyka niewątpliwie opłaciło się, gdyż *Obraz Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta...* to książka wybitna. Autor skupił bowiem uwagę na, pomijanych wówczas przez badaczy, pierwszych latach rządów ostatniego króla Rzeczypospolitej. Dzięki wykorzystaniu (lekceważonej wtedy przez większość naukowców) literatury panegirycznej przy wyjaśnianiu zagadnień związanych z ikonografią władzy i osiągniętemu w ten sposób nowatorstwu metodologicznemu, prof. Pokora wyznaczył drogę dla kolejnych pokoleń badaczy. Tematyka jego badań mogła czasami wydawać się zaskakująca: nagrobki psów czy też ikonografia błaznów (teksty zawarte w zbiorze: *Psy, błazny, dzieci, królowie. Studia nad sztuką XV-XVIII wieku* (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2006)). Każdy, kto zna realia staropolskie, wie jednak, że są to tematy niezwykle ważne, kluczowe wręcz dla zrozumienia ówczesnej kultury i obyczajowości. Również dawny portret traktował prof. Pokora jak rebus, łamigłówkę, które można rozwiązać, jedynie dzięki ogromnej erudycji i nieschematycznemu myśleniu – przymiotom, które uczony ten

¹ Jakub Pokora, *Obraz Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta (1764-1770): studium z ikonografii władzy* (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 1993), 5.

sam posiadał (*Nie tylko podobizna. Szkice o portrecie* (Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie, 2012)). Odrzucenie przekonania o oczywistości otaczającej nas rzeczywistości, pozwoliły prof. Pokorze rozwiązać dziesiątki zagadek ikonograficznych, problemów którym inni nie tylko nie byli w stanie sprostać, ale często owych problemów nawet nie zauważali. Wyróżniało Go ogromne, a przy tym wyrafinowane poczucie humoru, dystans do samego siebie. Niemal do legendy przeszło zamiłowanie Profesora do kalamburów tworzonych na bazie własnego nazwiska. Wielokrotnie powtarzał, że tak w życiu, jak i w nauce potrzeba p(P)okory. Podobny koncept zastosowany zresztą został w tytule książki pamiątkowej Jemu poświęconej (*Initium sapientiae humilitas. Studia ofiarowane Profesorowi Jakubowi Pokorze z okazji 70. urodzin* (Warszawa: Instytut Historii Sztuki UKSW, 2015.)).

Profesor Jakub Pokora był też uczestnikiem konferencji naukowych organizowanych przez Katedrę Historii Sztuki Nowożytnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Kazimierzu nad Wisłą („Ceremoniał i obyczaj w XVI-XVIII wieku” oraz „Programy ideowe w przedsięwzięciach artystycznych w XVI-XVIII wieku”²). W Instytucie Historii Sztuki KUL recenzował dwa doktoraty oraz jedną habilitację.

Był znawcą literatury panegirycznej – jej badaniom poświęcił dziesiątki lat. Na koniec niech więc wolno mi będzie zacytować fragment panegiryku Jemu dedykowanemu z okazji siedemdziesiątych urodzin:

Na tym się wspiera Pokory fenomen:
lubi tłumaczyć wszystko nomen omen,
lecz to zarazem taki dziwny okaz,
że pokazuje, ale nic na pokaz...
(...)
I choć wąs sumiasty pysznie rozkrzaczony,
Znać, iż Sarmata jest to oświecony³.

Profesor Jakub Pokora spoczął na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

² Referaty wygłoszone na tych konferencjach ukazały się w formie drukowanej: Jakub Pokora, „W jakim wieku i dlaczego portretowało się dzieci w Polsce. Rekonesans”, w: *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. IX, red. Jerzy Lilejko, Irena Rolska-Boruch (Lublin: TN KUL, 2008); Jakub Pokora, „O pożytkach z chirológii w odczytywaniu przesłania dzieła sztuki”, w: *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, red. Irena Rolska-Boruch (Lublin: TN KUL, 2010).

³ KZSP, *Pochwała Pokory*, w: *Initium sapientiae humilitas. Studia ofiarowane Profesorowi Jakubowi Pokorze z okazji 70. urodzin* (Warszawa: Instytut Historii Sztuki UKSW, 2015), 13.